116



# GAZETY WOJENNE

Unikalna kolekcja z lat powojennych

# Indonezja

Życie codzienne

Rolnictwo przedsię-biorstwem państwowym

Świadkowie mówią

Relacje tych, którzy to przeżyli...

Widziane z bliska

Kongres Zje-dnoczeniowy

Postacie

Sukarno




Ówczesne gazety zreprodukowane w całości

„Expres Balowy" - 1949

„Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza" - 28 sierpnia 1947

PONADTO W NUMERZE
• REPRINTY GAZET
• AFISZ

cena 4,29 zł co tydzień ISSN 1505-0122 INDEKS : 343765

# Indonezja

**Do najważniejszych następstw II wojny światowej należy rozpad imperiów kolonialnych. Proces ten rozpoczął się w Azji, gdzie podboje Japonii nadwerężyły władzę mocarstw europejskich. Pierwszym krajem, który skorzystał z tej destabilizacji, była Indonezja...**

W ciągu czterech lat przetargów, którym towarzyszyły operacje wojskowe, Holandia wielokrotnie podejmowała próby utrzymania swej kolonii. Wreszcie sprzeciw wspólnoty międzynarodowej i determinacja indonezyjskich nacjonalistów położyły kres jej oporowi. Epoka kolonialna powoli odchodziła w przeszłość, pozostawiając za sobą - prócz barwnych wspomnień zamorskiej egzotyki - gorycz utraty terytoriów, które w wielu przypadkach były podstawą ekonomii państw kolonialnych. Nastał czas konieczności wypracowania nowych systemów gospodarczych, opartych na nowych przesłankach i nowych zasadach handlowych i produkcyjnych.

### Wojna i jej następstwa

Ruch narodowościowy w Indonezji pojawił się na początku XX wieku i szybko stał się jednym z najpotężniejszych w świecie kolonialnym. Swą jednolitość zawdzięczał on dwóm czynnikom: religii - islamowi, oraz - może przede wszystkim - językowi. Nacjonaliści zorganizowali szeroką kampanię edukacyjną, której celem było wypromowanie języka malajskiego, od dawna już wspólnego dla całego archipelagu, jako języka narodowego. 28 października 1928 r. delegaci na kongres młodzieży składają przysięgę w imieniu narodu indonezyjskiego, indonezyjskiej ojczyzny i języka indonezyjskiego. W roku 1938 w Surakarcie zbiera się kongres lingwistyczny, który ma ustalić ortografię i gramatykę języka - dotąd był on używany jedynie w mowie. Przedsięwzięcie to jest dowodem zdolności organizacyjnych i wysokiego poziomu intelektualnego ruchu nacjonalistycznego w okresie przedwojennym.

W roku 1927 zostaje utworzona Partia Narodowa Indonezji, której przewodzi młody dr Sukarno. Kilkakrotnie więziony, dochodzi do przekonania, że działania masowe są chwilowo niemożliwe, i że warto ra-

▲ **Japończycy, którzy podczas II wojny światowej podbili i opanowali Indie Holenderskie, dość obłudnie opowiadali się za „przyznaniem Indonezji niepodległości w najbliższej przyszłości". Były to jednak puste słowa gen. Tojo.**
*(AKG)*



◀ **Stojący na czele utworzonej w 1927 r. Partii Narodowej Indonezji dr Sukarno opierał się w dążeniu do niepodległości na religii muzułmańskiej.**
*(zbiory prywatne)*

czej poświęcić się pracy kształcenia narodu. Działalność tej partii zostanie zakazana przez Holendrów w trzy lata później.

### Na fali II wojny światowej

W roku 1939 ruch nacjonalistyczny zostaje zunifikowany jako Federacja Partii Politycznych Indonezji (GAPI), która natychmiast występuje z żądaniem niepodległości. W tym samym roku, podczas pierwszego indonezyjskiego Kongresu Ludowego, zostają przyjęte: język narodowy *bahasa indonesia*, flaga czerwono-biała i pieśń *Indonesia Raya* jako hymn. W roku 1940 rząd Holandii, przebywający na emigracji w Londynie, podaje do wiadomości, iż żadne reformy nie mogą zostać dokonane przed zakończeniem wojny. Napięcie wzrasta. Jednak japońska okupacja przyspieszy rozwój wydarzeń.

15 lutego 1942 r. światem wstrząsa wieść o zdobyciu przez Japończyków Singapuru. Holendrzy, którzy w obawie przed zamachem stanu odmówili uzbrojenia Indonezyjczyków, kapitulują 9 marca. W ciągu trzech miesięcy Japończycy zajmują cały archipelag. Pozbawiają Holendrów wszystkich stanowisk, programowo poniżają ich wobec dotychczasowych poddanych, a czasami zastępują ich elitami miejscowymi, które po raz pierwszy mogą zajmować wyższe stanowiska. Przywódcy narodowi, uwolnieni z holenderskich więzień, dzielą się funkcjami: Sjahrir zajmuje się organizacją ruchu oporu, podczas gdy Sukarno i Hatta współpracują z Japończykami, by jak najwięcej skorzystać na ustępstwach z ich strony. W roku 1943 Japończycy zezwalają na utworzenie ugrupowania narodowego - *Putera* oraz armii dla obrony kraju - *Peta*, która odegra później wielką rolę w walkach o niepodległość. Ruch oporu umacnia się i doprowadza do tego, że 7 września 1943 r. gen. Tojo składa obietnicę niepodległości „w najbliższej przyszłości". Milicja narodowa, korzystając z odwrotu Japończyków, przejmuje wiosną 1944 r. kontrolę nad Jawą, za wyjątkiem miast.

W przededniu klęski Japonii indonezyjski ruch narodowy znajduje się więc w idealnym położeniu: Holendrów nie ma, organizacja niepodległościowa jest uzbrojona, zaś dzięki zręcznej grze przywódców skorzystano z okupacji japońskiej, by rozpropagować w każdej wiosce program narodowy. Ludzie są pewni siebie: wiedzą, że wolność jest w zasięgu ręki i są zdeterminowani, by ją pochwycić.

### Przedwczesna niepodległość

Po Hiroszimie, w perspektywie nieuchronnej kapitulacji Japonii, apetyty zaostrzają się. Przywódcom nacjonalistycznym grozi, że zostaną wyparci przez niecierpliwą młodzież, zorganizowaną w ekstremistycznych ugrupowaniach. Po-

**▲ 1 luty 1942 r. Oddziały indonezyjskich tubylców (Moluków) w szeregach armii holenderskiej. Stawią one opór japońskiemu najeźdźcy podczas lądowania wojsk cesarskich w Ambon. Utrata Indonezji będzie ciężkim ciosem dla skromnego - w porównaniu z brytyjskim - imperium holenderskiego.**
*(AKG)*



**◄ Bali, 1949 r. Tradycyjna ceremonia ślubna.**
*(zbiory prywatne)*



dejmują różne działania. 16 sierpnia 1945 r., zanim kraj wpadnie w chaos, Sukarno i Hatta decydują się zredagować Deklarację Suwerenności. Zostaje ona ogłoszona 17 sierpnia. W ogrodzie domu Sukarno w Dżakarcie żołnierz armii Peta powiewa czerwono-białą flagą, specjalnie uszytą na tę okazję przez żonę Sukarno. Doktor czyta następujący tekst: „My, naród Indonezji, ogłaszamy niepodległość Indonezji. Wszystko, co dotyczy przekazania władzy i innych kwestii, będzie wykonane w sposób regulaminowy i najkrótszym możliwym terminie". Trzeba było jednak czterech lat nieprzerwanej walki, by Holandia pogodziła się z utratą Indii Holenderskich.

Nowa władza konstytuuje się natychmiast, nie napotykając na żaden opór. Dotychczasowa stolica Batawia przyjmuje nazwę Dżakarta. Nowo proklamowana republika jest państwem opartym na pięciu zasadach opublikowanych przez Sukarno 1 czerwca 1945 r. Są to: nacjonalizm, internacjonalizm, rząd jako reprezentacja narodu, sprawiedliwość społeczna i wiara w Boga. 18 sierpnia Komisja Przygotowawcza Niepodległości zatwierdza konstytucję i wybiera Sukarno na prezydenta, a Hattę - na wiceprezydenta.

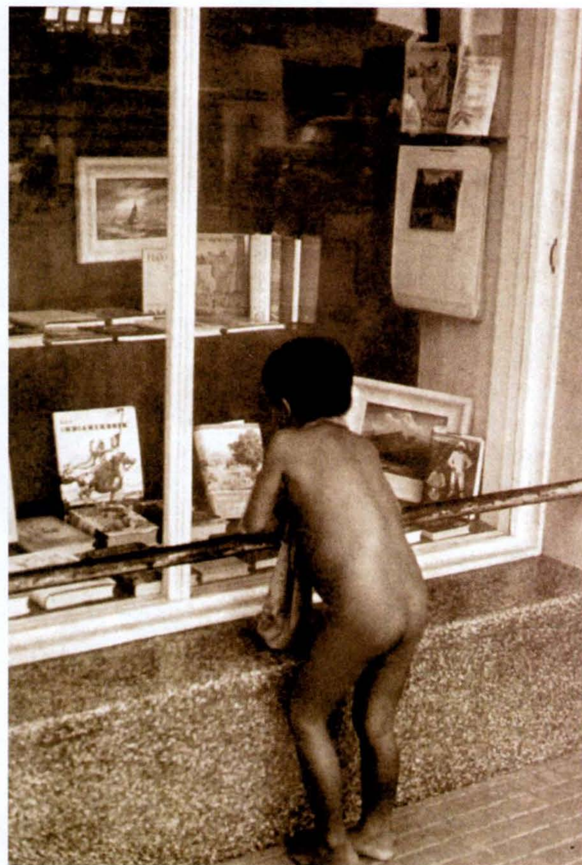
### Droga do konfliktu

Różnica stanowisk między Indonezją a Holandią jest olbrzymia - Holendrzy zamierzają przywrócić kontrolę nad swą kolonią. Rząd tymczasowy Indii Holenderskich, urzędujący w roku 1944 w Brisbane w Australii, przygotowuje się do powrotu do kraju. Haga gotowa jest przyznać Indonezji pewną autonomię, lecz nie niepodległość: Rada Ministrów będzie podlegać bezpośrednio rządowi generalnemu, reprezentującemu władzę królewską. Tymczasem po 17 sierpnia Indonezyjczycy są przekonani, że uwolnili swe ziemie spod kolonializmu. Konflikt jest więc nieunikniony.

Zanim armia holenderska będzie gotowa do interwencji, wojska brytyjskie otrzymują zadanie utrzymania *status quo* sprzed roku 1942 - *status quo*, z którego nic już nie pozostało. 29 września 1945 r. brytyjskie jednostki lądują u wybrzeży archipelagu. W ciągu sześciu tygodni, jakie dzielą odejście Japończyków i lądowanie brytyjskie, rządowi Indonezji udaje się jednak utrwalić swą władzę i w znacznym stopniu wojsku zapewnić sobie wsparcie ludności. Flagi indonezyjskie powiewają wszędzie, a niektóre przedsiębiorstwa holenderskie, przejęte w czasie wojny przez Japończyków, zostają znacjonalizowane.

***Haga gotowa jest przyznać Indonezji pewną autonomię, lecz nie niepodległość: Rada Ministrów będzie podlegać bezpośrednio rządowi generalnemu, reprezentującemu władzę królewską.***

Brytyjska okupacja trwa mniej więcej rok. Wielka Brytania - choć wdzięczna rządowi holenderskiemu za jego postawę podczas wojny - nie chce jednak urazić świata muzułmańskiego, występując przeciw nowej republice. Z drugiej strony Australia wrogo odnosi się do powrotu Holendrów, a dokerzy w tamtejszych portach utrudniają załadunek towarów przeznaczonych dla Indonezji. Stany Zjednoczone, zgodnie z ich antykolonialnym stanowiskiem, zaczynają wywierać naciski na Holandię. Wreszcie, w samej Indonezji mnożą się konflikty.



### Intrygi Holendrów

W tych warunkach Holendrzy muszą uciec się do negocjacji. Wprowadzają metodę podziału kraju, mnożąc intrygi w celu jego destabilizacji. W maju roku 1946 uznają istnienie Republiki Indonezji, jednak należącej do Wspólnoty Indonezyjskiej. Trudno jest określić jej granice. Według rządu Indonezji jej obszar obejmuje przynajmniej Jawę i Sumatrę, podczas gdy rząd Holandii chce go ograniczyć do samej Jawy. Sjahrir formułuje swe kontrpropozycje, wszyst-

**▲ Dla mieszkańców archipelagu indonezyjskiego, jakakolwiek okupacja - holenderska, japońska czy brytyjska - była praktycznie równoznaczna. Przepaść finansowa i kulturowa uniemożliwiała kompromis.**

*(zbiory prywatne)*

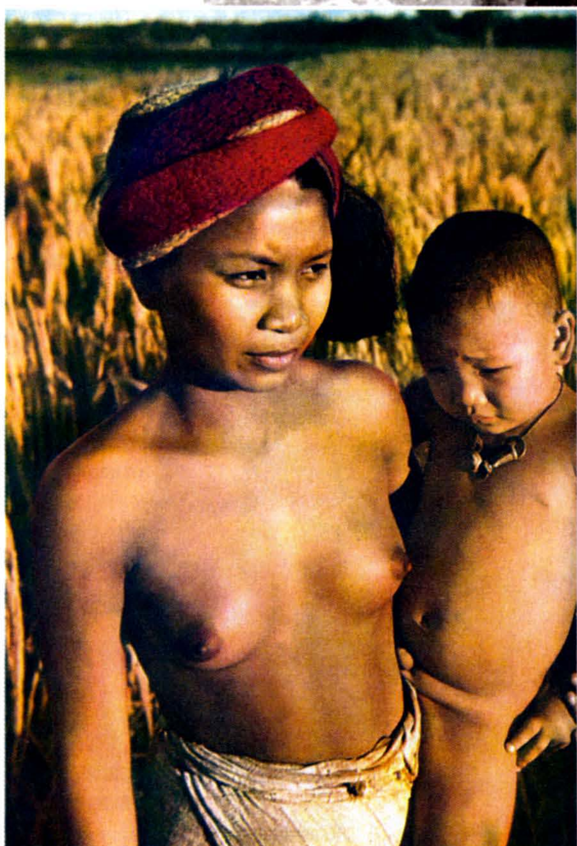


**◄ Kwintesencja pozycji Stanów Zjednoczonych w stosunku do ruchów niepodległościowych i antykolonialnych lat powojennych najlepiej zawiera się w znamiennym zdaniu: „popierać dobry nacjonalizm - to znaczy nacjonalizm niekomunistyczny".**

*(zbiory prywatne)*

**▶ Jednym z powodów zaostrzenia się azjatyckich ruchów i tendencji niepodległościowych po zakończeniu II wojny światowej było zacofanie ekonomiczne. Podporządkowana mocarstwom kolonialnym gospodarka nie przynosiła miejscowej ludności wystarczających korzyści.**

*(zbiory prywatne)*



**▼ Tryb życia większości mieszkańców setek tysięcy wysp wchodzących w skład Indonezji daleko odbiegał od realiów „cywilizowanego"XX wieku.**

*(zbiory prywatne)*

kie odrzucone przez Holendrów, którzy decydują się przejąć inicjatywę, otwierając 16 lipca 1946 r. w Malino (Sulawesti) konferencję ludności wysp.

Posunięcie okazuje się zręczne: wśród 39 delegatów nie ma żadnego reprezentanta Republiki. Zostają utworzone Stany Zjednoczone Indonezji, grupujące cztery państwa: Jawę, Sumatrę, Borneo i Indonezję Wschodnią. W międzyczasie oddziały holenderskie zastępują Brytyjczyków i organizują prawdziwą blokadę Jawy: import i eksport staje się niemożliwy, zaczyna brakować żywności i leków.

***Rząd Holandii w dalszym ciągu tworzy jednostronnie na terytorium Indonezji państwa federacyjne.***

**Na forum ONZ**

„Kwestia indonezyjska" staje się problemem na skalę światową. W listopadzie 1945 r. uznaje Republikę Liga Arabska, a w styczniu roku 1946 ukraiński delegat do Rady Bezpieczeństwa ONZ żąda, by zbadaniem sytuacji w Indonezji zajęła się specjalna komisja. Gdy jesienią roku 1946 ostatnie oddziały brytyjskie opuszczają kraj, na Jawie ląduje 55 000 żołnierzy holenderskich. W Dżakarcie i innych miastach zostaje utworzona administracja cywilna. Przywódcy Republiki zostają uwięzieni. Napięcie gwałtownie rośnie: Holendrzy nie wahają się uciec do nalotów, by przywrócić kontrolę nad miastami. W odwecie wzmagają się walki partyzanckie. W miastach na Sumatrze dotychczasowe elity, sprzyjające Holendrom, zostają natychmiast zastąpione przez młodych i wykształconych Indonezyjczyków, opowiadających się za Republiką. Po interwencji Brytyjczyków



zostaje podpisane zawieszenie broni. Odżywają również negocjacje, zakończone 15 listopada 1946 r. układem w Lingadjati. Jest on efektem ogromnego kompromisu w każdej dziedzinie. Rząd Holandii uznaje Republikę Indonezji (Jawę, Sumatrę i Madurę), podczas gdy Republika zgadza się na współpracę w tworzeniu Stanów Zjednoczonych Indonezji.

Żadna ze stron nie chce się dać wyprowadzić w pole - układ nigdy nie będzie respektowany. Podczas gdy Republika zabiega w świecie o pozyskanie opinii publicznej dla poparcia istnienia niepodległej Indonezji, rząd Holandii w dalszym ciągu tworzy jednostronnie na terytorium Indonezji państwa federacyjne, w tym również na terenach uznanych za należące do Republiki (wschodnia część Sumatry, Madura, zachodnia część Jawy).

**Zagrożona Republika**

Nadszedł wybrany przez Holandię moment, by młodej Republice zadać decydujący cios. Pod pretekstem, że porozumienie z Lingadjati nie jest przestrzegane, Holendrzy uznają, iż nie są już nim związani. 20 lipca 1947 r. dokonują zbrojnego ataku na obszar Republiki, w celu przywrócenia porządku w swych posiadłościach kolonialnych. Nazywają to „akcją policyjną". Dobrze uzbrojone i wyszkolone siły holenderskie spodziewają się, że będą zdolne wytrzebić ekstremistów, nie ponosząc większych strat. Posuwają się bardzo szybko, zajmują większość zamieszkałych regionów Jawy, bogate wschodnie wybrzeże Sumatry i rejony wokół Palembangu z ich złożami ropy i węgla. Nie docenili jednak dwóch zasadniczych elementów, które spowodują ich klęskę, a co za tym idzie utratę Indii Holenderskich: ani ogromnego poparcia ludności dla niepodległości Indonezji, ani też ech i następstw „akcji policyjnej" w opinii świata.

*Wielka Brytania wyraża dezaprobatę, wnosząc sprawę do Rady Bezpieczeństwa ONZ.*

W wielu krajach odbywają się liczne manifestacje. W Australii i Holandii dokerzy odmawiają załadunku statków płynących do Indonezji. Wojska holenderskie nie chcą wejść na pokład. Niektóre kraje azjatyckie nie wyrażają zgody na lądowanie holenderskich samolotów. Nawet Wielka Brytania wyraża dezaprobatę, wnosząc sprawę do Rady Bezpieczeństwa ONZ. Udzielają jej swego poparcia państwa kolonialne, w tym Francja i Belgia.

Działania ONZ okazują się decydujące: 14 sierpnia 1947 r. Rada Bezpieczeństwa nakazuje zawieszenie broni i zaprasza Sjahrira do przedstawienia sprawy Indonezji na forum ONZ. Dla Holandii jest to ciężkim ciosem: Republika Indonezji zostaje uznana za równoprawnego partnera w przyszłych negocjacjach pod patronatem ONZ. Doprowadzą one do wysłania do Indonezji 50 obserwatorów wojskowych z zadaniem nadzorowania wprowadzania zawieszenia broni, a także do powołania Komisji Pokojowej.

Rywalizacja między obydwiema stronami jest tak zażarta, że zawieszenie broni zostaje podpisane dopiero 17 stycznia 1948 r. na pokładzie amerykańskiego okrętu „Renville". Porozu-

**▼ Zbrojna interwencja holenderska na terenie Indonezji odbiła się szerokim echem i wywołała dezaprobatę nawet tak wielkiego i konserwatywnego mocarstwa kolonialnego, jakim była Wielka Brytania. Prawo Indonezji do niezależnego istnienia zostanie ostatecznie przypieczętowane dekretem Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych.**

*(zbiory prywatne)*

**▶ Wrzesień 1955 r. Prezydent Indonezji Ahmed Sukarno (na pierwszym planie w tradycyjnym czarnym nakryciu głowy). To właśnie on stanie na czele utworzonych 2 listopada 1949 r. Stanów Zjednoczonych Indonezji.**

*(AKG)*



**▼ Zbliżenie nowo powstałych państw azjatyckich do Stanów Zjednoczonych niewątpliwie wynika z „antykolonialnej" przeszłości i potępiających kolonializm wypowiedzi reprezentantów USA. Ale być może również po prostu z tego, iż po zakończeniu II wojny światowej Stany Zjednoczone były zdecydowanie państwem najbogatszym, które pod względem potęgi morskiej prześcignęło nawet Wielką Brytanię - co nie okaże się bez znaczenia.**

*(zbiory prywatne)*

mienie na „Renville" przynosi Republice dotkliwą porażkę - pod naciskiem amerykańskiego przewodniczącego Komisji godzi się ona na utratę połowy swego terytorium na Jawie i 1/5 na Sumatrze. Porozumienie to, odebrane jako poniżające, osłabia jedność Republiki, która będzie musiała teraz sprostać zagrożeniom wewnętrznym.

Pierwsze zagrożenie przychodzi ze strony Ludowego Frontu Demokratycznego, organizacji o tendencjach komunistycznych, utworzonej w styczniu 1948 r., która na Jawie ogłasza Republikę Ludową. Bunt natychmiast zostaje stłumiony przez indonezyjską armię. Demonstracja ta pozbawia wprawdzie Republikę poparcia ZSRR, wywiera jednak wrażenie na Ameryce oraz zbija oskarżenia Holandii o podporządkowanie się obozowi komunistycznemu. Drugim zagrożeniem jest ekstremistyczne ugrupowanie muzułmańskie *Darum Islam*, zamierzające ustanowić w Indonezji państwo islamskie. W grudniu 1948 r. rozpoczyna ono bez powodzenia walkę partyzancką z wojskami indonezyjskimi i holenderskimi.

**Druga „operacja policyjna".** Gdy Komisja Pokojowa dokonuje wszelkich możliwych wysiłków, by wynegocjować porozumienie, Holandia próbuje po raz drugi wykorzystać trudności Republiki, aby zadać jej śmiertelny cios. Drugi błąd, tym razem już ostatni.

18 grudnia 1948 r. rozpoczyna się kolejna „akcja policyjna". Odnosi błyskawiczny sukces: oddziały spadochronowe zajmują Jogyakartę - ówczesną stolicę, Sukarno i Hatta zostają aresztowani, wojska dokonują ofensywy na Sumatrze. Wydaje się, że sytuacja Republiki jest beznadziejna. Armii holenderskiej udaje się ją zupełnie odizolować, pozbawiając świat wszelkiego dopływu informacji i doprowadzając do wygłodzenia ludności. Powstaje jednak ruch oporu, odżywa wojna partyzancka, a ludność odmawia jakiejkolwiek współpracy z okupantem. W Minangkabau powstaje rząd tymczasowy.

Opinia światowa, gdy już dotarły do niej informacje o wypadkach w Indonezji, zwraca się jednogłośnie przeciwko Holandii. Nehru, który uznał pierwszy atak za „niedopuszczalny incydent, którego nowy duch Azji nie może tolerować", odmawia tranzytu samolotom holenderskim i wzywa do natychmiastowego zwołania konferencji wszechazjatyckiej. Stany Zjednoczone opóźniają dostawy dla Holandii w ramach planu Marshalla. Nawet Stany Federalne, utworzone w Indonezji przez Holandię, wyrażają swą dezaprobatę. Rada Bezpieczeństwa ONZ nakazuje kolejne zawieszenie broni i opuszczenie Jogyakarty do 3 sierpnia 1949 r. Tak kończą się nadzieje Holandii na odzyskanie kraju siłą.



**Ostateczne ustalenia**

Konferencja okrągłego stołu ma miejsce w Hadze. Pod naciskiem USA rząd holenderski zobowiązuje się uznać suwerenność państwa indonezyjskiego. 2 listopada 1949 r. zostaje zawarte porozumienie: powstaje Republika Stanów Zjednoczonych Indonezji, związana z Holandią na płaszczyźnie partnerstwa w ramach konfederacji - Unii Holendersko-Indonezyjskiej. 27 grudnia w Amsterdamie królowa Juliana podpisuje dokument przyznania suwerenności, traktujący Republikę jako niezależne państwo. W tym samym czasie tłumy na ulicach Dżakarty słuchają przemówień, wygłaszanych przez królową i przez Hattę. Na dawnej siedzibie generalnego gubernatora flaga Holandii zostaje zastąpiona czerwono-białą flagą nowej Republiki. Tego samego dnia Sukarno, po czterech latach pobytu na wygnaniu na Sumatrze, powraca tryumfalnie do Dżakarty. Federacja składa się z szesnastu Stanów. Największym jest Republika Indonezji, w skład której wchodzą Jawa i Sumatra.

Tymczasem Republika przeżywa kryzys polityczny. Przeciwstawiają się sobie dwa stronnictwa - republikanów i federalistów. Pierwsi uważają, że aktualne instytucje zagrażają jedności Indonezji i są dla Holandii środkiem utrzymania wpływów. Postawa republikanów cieszy się wielkim poparciem, co nie obywa się bez konfliktów. 25 maja 1950 r. zostaje proklamowana Republika Moluków. W listopadzie, po fiasku negocjacji, rząd republiki likwiduje secesję, powodując exodus tysięcy Molukańczyków do Holandii.

***Indonezja, wprowadzana przez Indie i Australię, zostaje sześćdziesiątym członkiem ONZ, której dwukrotne działania w sytuacjach kryzysowych miały znaczenie decydujące.***

Taka niestabilność prowadzi do szybkiego zniesienia konstytucji federalnej. 15 sierpnia 1950 r. zostaje przyjęta nowa konstytucja. Republika Indonezji uzyskuje wreszcie ostateczny kształt: jedno państwo (podzielone na dziesięć prowincji), jeden rząd, jedna Izba Reprezentantów (wybierana w powszechnym głosowaniu). W następnym miesiącu Indonezja, wprowadzana przez Indie i Australię, zostaje sześćdziesiątym członkiem Organizacji Narodów Zjednoczonych, której dwukrotne działania w sytuacjach kryzysowych miały znaczenie decydujące.

Holandia ustąpiła z tym większą przykrością, że uważała się za kolonizatora wzorcowego. Holendrzy czuli się głęboko złączeni z Indiami Holenderskimi więzami serca i solidarności, co nie zmienia faktu, że nie docenili wpływu II wojny światowej na światową opinię publiczną: odtąd dekolonizacja stanie się regułą w świecie, w którym Europa utraci dominację i prestiż, a ONZ czuwać będzie nad wprowadzaniem i przestrzeganiem prawa międzynarodowego.

**▼ System kolonialny w zamorskich posiadłościach europejskich podzielił ich społeczeństwo na dwie grupy: z jednej strony powstała warstwa wykształconych (z reguły na europejskich uczelniach) tubylców, zaś reszta prowadziła archaiczny i tradycyjny tryb życia. Właśnie z tych wykształconych przez Europejczyków elit wywodzić się będą - po uzyskaniu niepodległości - kadry nowego reżimu, co niejednokrotnie ułatwi dialog między światem Zachodu a młodymi państwami.**

*(zbiory prywatne)*



# Kongres Zjednoczeniowy

**W 1948 r. dojrzewała w Polsce idea zjednoczenia ruchu robotniczego. Impuls szedł oczywiście z Moskwy. Zjednoczenie partii komunistycznych i socjalistycznych przeprowadzono już w Rumunii, na Węgrzech, po przewrocie „jedność" zapanowała w Czechosłowacji...**

Dlatego w styczniu 1948 r., w czasie rozmów z delegacją polską, w składzie której byli przedstawiciele PPR i PPS, Stalin nalegał na rozpoczęcie procesu zjednoczeniowego. W kilka dni później organ prasowy PPR „Głos Ludu" zamieścił artykuł Gomułki, w którym opowiedział się on za przyspieszeniem tego procesu. Wiosną 1948 r. uruchomiono ostrą kampanię ideologiczno-propagandową. Uderzyła ona przede wszystkim w PPS. Rozpoczęła się nagonka na działaczy PPS przeciwnych zjednoczeniu. Weryfikacja członków doprowadziła po kilku miesiącach do zmniejszenia szeregów partii o ponad 200 000 osób. Listy osób „niepewnych i wrogich" dostarczyła m.in. bezpieka, infiltrująca szeregi partii politycznych. Podobna weryfikacja w PPR przeprowadzona została znacznie łagodniej. Dlatego wbrew różnym pozorom można mówić o wchłonięciu PPS przez PPR.

Pewne zamieszanie wywołał wygłoszony 3 czerwca 1948 r. referat sekretarza generalnego PPR Władysława Gomułki, w którym podnosił on zasługi PPS, a deprecjonował SDKPiL oraz KPP. Doprowadziło to do odsunięcia Gomułki od władzy i przejęcia rządów partią przez grupę stalinowską. Nowy przywódca komunistów Bolesław Bierut oskarżył prawicę PPS o to, że była „burżuazyjną agenturą w ruchu robotniczym". To przyspieszyło czystki. Oczywiście i za tymi decyzjami krył się cień Moskwy. PPS dokonała przymusowej samokrytyki. Cyrankiewicz w swoim wystąpieniu wskazał na nacjonalizm, antyradzieckość, ugodowość wobec burżuazji… Z władz partii usunięto Szwalbego, Drobnera i Osóbkę-Morawskiego.

Najważniejsze decyzje o charakterze i kształcie przyszłej partii podejmowała PPR. 10 listopada Biuro Polityczne PPR zajęło się nawet sprawą nazwy. Odrzucono propozycję Polskiej Partii Ludu Pracującego i zatwierdzono Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Ustalono też wtedy, że głównym organem prasowym stanie się wyłoniona w miejsce „Głosu Ludu" - „Trybuna Ludu".

Oba kongresy - PPR i PPS zwołane zostały na 14 grudnia 1948 r. Oba też poparły ideę zjednoczenia. W dzień później,

**▲ Wiec z okazji Kongresu na ul. Marszałkowskiej w Warszawie.** *(CAF)*



**▼ Zakończenie Kongresu - gmach warszawskiej Politechniki.** *(CAF)*



15 grudnia, w auli Politechniki Warszawskiej rozpoczął się zjazd zjednoczeniowy. Przybyło 1 008 delegatów PPR i 530 PPS. Część działaczy PPS nie przybyła, co było gestem protestu przeciwko rysującej się dominacji komunistów w nowej partii.

### Nowa partia - PZPR

Jednogłośnie przyjęto uchwałę o zjednoczeniu i utworzeniu nowej partii - PZPR. „Nasze zjednoczenie opiera się - napisano w deklaracji ideowej PZPR - na doświadczeniu partii Lenina i Stalina, na zrozumieniu historycznej roli ZSRR".

Zapowiadano głębokie zmiany. „Demokracja ludowa musi zwalczać w kulturze narodowej wszelkie wpływy elementów wstecznych, musi rozwinąć kulturę, naukę, sztukę związaną z dążeniami mas ludowych, odzwierciedlających ich pragnienia, wychowując naród w duchu humanizmu, demokracji, socjalizmu". Wychowanie społeczeństwa miało się odbywać poprzez „przepojenie szkolnictwa ideami marksizmu-leninizmu".

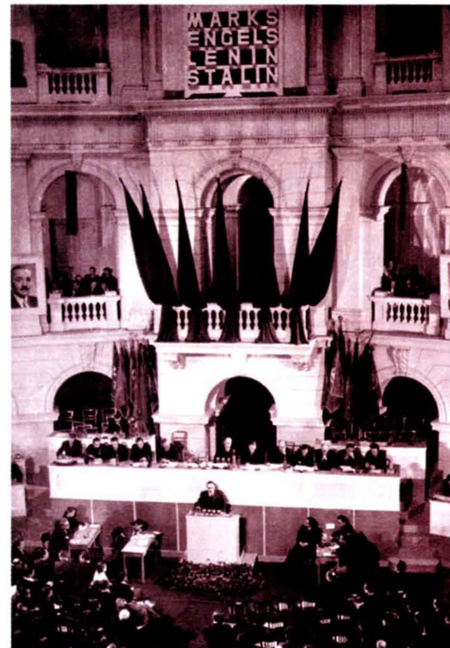
Do wychwalania idei zjednoczeniowej - jak zwykle w takich uroczystych przypadkach - włączono ludzi kultury. Wydane zostały specjalne numery pism, opublikowano wiele okolicznościowych wierszy, opowiadań. W zakładach pracy odbyły się akademie i dyskusje - oczywiście popierające. W wystąpieniu radiowym Xawery Dunikowski powiedział: „Odtąd będzie jedna głowa, tęga głowa, mocna głowa".

Kongres Jedności powołał nowe Biuro Polityczne. Weszli do niego zaledwie trzej reprezentanci byłej PPS: Cyrankiewicz, Rapacki i Świątkowski, za to aż ośmiu z byłej PPR: Bierut, Berman, Jóźwiak, Minc, Radkiewicz, Spychalski, Zambrowski i Zawadzki. Do Komitetu Centralnego weszło 122 członków. Sekretarzem generalnym nominalnie został Cyrankiewicz, cała władza spoczęła jednak w ręku przewodniczącego KC Bieruta.

***„Demokracja ludowa musi zwalczać w kulturze narodowej wszelkie wpływy elementów wstecznych, musi rozwinąć kulturę, naukę, sztukę związaną z dążeniami mas ludowych"...***

Jeszcze przed końcem roku powołana została do życia w ramach PZPR Centralna Komisja Kontroli Partyjnej, która dokończyła ostatecznej weryfikacji członków nowej partii i usunęła z niej tzw. „niepożądany element". „Nie wolno bawić się - grzmiał jej przewodniczący - w liberalne dyskusje wewnątrzpartyjne z oportunistami, nosicielami odchyleń od marksizmu-leninizmu. Każdy kierownik partyjny, każdy członek Partii musi pamiętać, że ludzi, z którymi się pracuje, trzeba poznawać, poznać ich przeszłość, życie rodzinne, otoczenie, w którym przebywają, a zwłaszcza stale, systematycznie kontrolować ich prace. Należyte kontrolowanie daje możność szybkiego zdemaskowania wroga".

Ruch robotniczy w Polsce podążył manowcami stalinizmu.




▲ **Grudzień 1948 r. Sala obrad na Politechnice Warszawskiej.** *(CAF)*

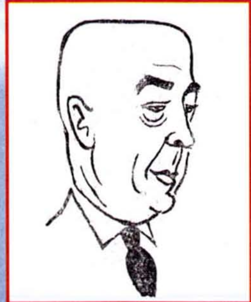
◄ **Wystąpienie A. Zawadzkiego (PPR).** *(CAF)*

▼ **Po Kongresie - Aleje Jerozolimskie w Warszawie.** *(CAF)*

# PANORAMA



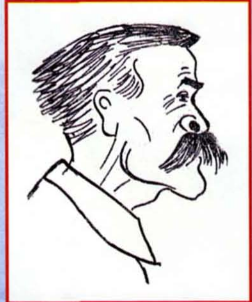
TADEUSZ ĆWIK (1899-1968)
Sekretarz generalny Komisji Centralnej Związków Zawodowych
PPS



JÓZEF CYRANKIEWICZ (1911-1989)
Sekretarz generalny PPS
PPS



KONSTANTY DĄBROWSKI (1906-1975)
Minister skarbu
PPS



BOLESŁAW DROBNER (1883-1968)
Poseł na sejm, były przewodniczący Tymczasowej Rady Naczelnej PPS
PPS



LUDWIK GROSFELD (1889-1955)
Wiceminister przemysłu i handlu
PPS



JULIAN HOCHFELD (1911-1966)
Redaktor naczelny „Robotnika", poseł do KRN i na sejm
PPS



MICHAŁ KACZOROWSKI (1897-1955)
Minister odbudowy
PPS



ADAM KURYŁOWICZ (1890-1966)
Poseł do KRN
PPS



OSKAR LANGE (1904-1965)
Poseł na sejm
PPS



LUCJAN MOTYKA
Sekretarz generalny Związku Młodzieży Polskiej
PPS



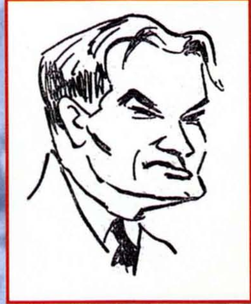
EDWARD OSÓBKA-MORAWSKI (1909-1997)
Minister administracji publicznej
PPS



ADAM RAPACKI (1909-1970)
Poseł na sejm
PPS



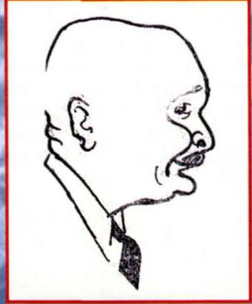
WŁODZIMIERZ RZECZEK
Poseł do KRN i na sejm
PPS



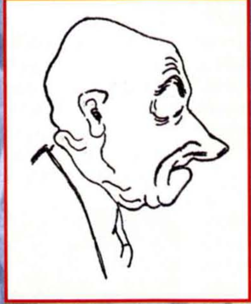
KAZIMIERZ RUSINEK (1905-1984)
Przewodniczący Centralnej Komisji Wykonawczej PPS
PPS



HENRYK ŚWIĄTKOWSKI (1896-1970)
Przewodniczący Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS
PPS



STANISŁAW SZWALBE (ur. 1898)
Wicemarszałek sejmu
PPS



FRANCISZEK TRĄBALSKI (1870-1964)
Poseł na sejm
PPS



HENRYK WACHOWICZ (1909-1967)
Poseł do KRN i na sejm
PPS

karykatury Jerzego Zaruby

GŁÓWNI UCZESTNICY (Z RAMIENIA PPS) KONGRESU ZJEDNOCZENIOWEGO W 1948 r.

GAZETY WOJENNE

# Droga ku szczęściu

▲ **Grudzień 1948 r. Wiec-manifestacja na ulicy Marszałkowskiej w Warszawie. Ludność stolicy wyraża poparcie dla Kongresu Zjednoczeniowego - połączenia Polskiej Partii Robotniczej z Polską Partią Socjalistyczną.**
*(CAF)*

**Indonezja *in extremis* uniknęła przejęcia władzy przez popieraną przez Chiny i ZSRR partię komunistyczną, a tym samym nie powiększyła grona odciętych od świata azjatyckich państw komunistycznych. Wcielanie w życie ideału szczęśliwości przybrałoby tam jednak zupełnie odmienny charakter niż w pamiętającej lata przedwojenne Polsce…**



**Czy radziecki korespondent „Nowych Wremii" Grigorij Afrin miał prawo spojrzeć na wydarzenia w Indonezji inaczej niż przez pryzmat „walki klas"? Nie brakuje tu nawet wzmianki o „zjednoczeniu ruchu robotniczego" - temat ten był bardzo „na czasie" również w Polsce...**

„Pod skrzydłami samolotu przepływa ogromny pejzaż Sumatry, wyspy, na której żyje około 10 milionów Indonezyjczyków i kilka tysięcy Holendrów, Anglików i Amerykanów. Z lewej strony podpływają dwie wyspy: Bangka i Belitung, na których wydobywa się ołów i cynę. Moi holenderscy towarzysze podróży rozmawiają z ożywieniem o tych naturalnych bogactwach. Jeden z nich wzdycha:

- Co za czasy! Przedtem wszystko to należało do nas…

Dziś 40 procent należy do Amerykanów, którzy udzielili pożyczek dla odbudowy zniszczonych kopalń i importują zresztą cały prawie metal do Ameryki.

Zapasy rud i innych kopalin na Sumatrze są ogromne. Wszystko to należy już od dawna do firm holenderskich, amerykańskich i angielskich, w miastach są rafinerie i fabryki, siła robocza bardzo tania.

17 sierpnia 1945 r. została ogłoszona niezależna republika indonezyjska. Ludność Sumatry była zachwycona i przysięgała na tłumnych wiecach wierność republice. Powstała władza ludowa, a główne gałęzie przemysłu zostały upaństwowione. Sumatra stała się obok Jawy ośrodkiem niezależnego państwa.

Lecz w lipcu 1947 r. wtargnęły na Sumatrę wojska holenderskie, uzbrojone w czołgi i samoloty angielskie i amerykańskie. Wojska zajęły głównie miasta, w których znajdowały się przedsiębiorstwa znacjonalizowanych firm i obsadziły pola naftowe pod Palembangiem.



▶ **Organizowane dla polskich rolników wycieczki do ZSRR w celu zwiedzania kołchozów miały przekonać ich o niepodważalnej wyższości gospodarki kolektywnej nad gospodarką indywidualną.**
*(zbiory prywatne)*

Indonezyjczycy bili się dzielnie i zdołali utrzymać w swoich rękach większą część wyspy. Chwilowa stolica republikańskiej Sumatry znajduje się w małym, pięknie położonym wśród gór miasteczku Bukitinggi, gdzie życie toczy się na pozór zupełnie normalnie, wychodzą gazety i działa nawet duża stacja radiowa.

Sumatra ma lepszy kontakt ze światem, chociaż w cieśninie patrolują holenderskie okręty wojenne i zatapiają każdy statek indonezyjski. [...]

Dżakarta. Ulice tego miasta giną nagle w dziewiczym lesie i znowu wynurzają się z krzewów. Dżakarta jest prastarą stolicą Indonezji. Przed 350 laty wylądowali tu Holendrzy, zajęli i spalili miasto, nazywając je Batawią. Po kapitulacji Japonii stała się Dżakarta znowu na krótki czas stolicą Indonezji, lecz zaraz wylądowali tu Anglicy i po kilkumiesięcznym panowaniu oddali miasto Holendrom.

Dżakarta jest ważnym punktem strategicznym i wielkim centrum handlowym i portowym tej części Azji, mieszka tu milion Indonezyjczyków. Odebrawszy im miasto, imperialiści anglo-holenderscy opanowali całą komunikację Indonezji. Miasto pełne jest wojskowych, tu mieści się sztab armii i urzęduje generalny gubernator Van Mook. Wprawdzie po zawarciu porozumienia w 1946 r. wróciło tu nieco urzędów republikańskich, lecz powoli wypchnęli je Holendrzy znowu na prowincję, a dziś nie wolno nawet w Dżakarcie pokazywać indonezyjskiej flagi. [...]

*Ostatnie tygodnie przyniosły ważne wydarzenia. Oto lewicowi socjaliści, partia robotnicza i socjalistyczna młodzież zjednoczyły się z partią komunistyczną.*

Wielki *Hotel des Indes* zajęty jest przez komisję ONZ, złożoną z przedstawicieli USA, Belgii i Australii. Przybyła ona do Dżakarty w październiku 1947 r., celem doprowadzenia do zgody pomiędzy Holandią a Indonezją. Lecz jakiej mediacji można było się spodziewać od polityków kolonialnych? Wojna kolonialna w Indonezji rozwija się w cieniu „komisji dobrych usług" w najlepsze, a Holendrzy umacniają tymczasem swoje pozycje i zyskują nowe. [...]

Udało mi się samolotem komisji polecieć do stolicy republiki Dżokiakarty. Powitanie na lotnisku było serdeczne, szpaler ludności stał na drodze do miasta. Ludzie wznosili okrzyki: *Merdeka*! *Tetap merdeka*! Oznacza to: „wolność, wolność na zawsze!". Ten okrzyk rozlega się w całej Indonezji.

Ludność jest niezwykle biedna, dzieci nagie, dorośli na wpół nadzy, wiele kobiet nosi zamiast sarongu worki od cukru. Przyczyna zrozumiała. Jawa znajduje się pod blokadą od trzech lat - nic nie wywozi i niczego nie przywozi. Za to żywności ma dość.

Ulice Dżokiakarty są niezwykle ożywione, to niewielkie miasto liczy dziś około miliona ludności. Zwracają uwagę liczne oddziały wojskowe i plakaty z hasłami bojowymi. Tylko żołnierze odchodzący na front mają uzbrojenie, bo broni jest mało.

Lecz duch ożywiający te masy jest silny, zwłaszcza uświadomienie młodzieży zdumiewa.

- Jest nas 70 milionów przeciwko 130 tysiącom holenderskich żołdaków, zwyciężymy!

Ostatnie tygodnie przyniosły ważne wydarzenia. Oto lewicowi socjaliści pod wodzą b. premiera Szarifuddina, partia robotnicza i socjalistyczna młodzież zjednoczyły się z partią komunistyczną. [...]

W holenderskiej Batawii panuje przygnębienie. Pewien wysoki urzędnik gubernatorstwa powiedział mi w tych dniach otwarcie:

- Rozumiemy doskonale, że nasze sprawy stoją tu źle. Jeżeli nie dziś, to jutro tubylcy wrzucą nas do morza... ”

*„Żołnierz Polski", nr 49, 1948 r.*



**▲ Jawa, 1949 r. Proces dekolonizacyjny Indonezji dokona się ostatecznie przede wszystkim w oparciu o potęgę Stanów Zjednoczonych.**
*(zbiory prywatne)*



**▼ Zdemobilizowani żołnierze Ludowego Wojska Polskiego skierowani zostają do pracy na roli na terenie „Ziem Odzyskanych".**
*(CAF)*



**Ograniczenie ilości działających partii i ugrupowań politycznych było jednam z priorytetów władzy komunistycznej. Współistnienie wielu prądów zagrażało „jednolitości politycznego myślenia", a przede wszystkim osłabiało władzę partii, która za wszelką cenę dążyła do jej utrzymania: partii komunistycznej. Deklaracja ideowa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z grudnia 1948 r. stypulowała:**

W naszej walce o zbudowanie socjalizmu w Polsce musimy pokonać szereg trudności, będących spuścizną po ustroju kapitalistycznym, a zwłaszcza:

A) Istnienie klas wyzyskujących i ich wrogą działalność, skierowaną przeciwko gospodarce narodowej, przeciwko masom pracującym i państwu ludowemu;

B) Zacofanie gospodarcze kraju oraz zniszczenia spowodowane przez wojnę i hitlerowską okupację; wynikającą z tego niską wydajność pracy i wciąż jeszcze nie zadawalający poziom życiowy mas ludowych;

C) Zacofanie kulturalne znacznej części mas ludowych pozostałe w spadku po rządach kapitalistów i obszarników;

D) Elementy biurokratyzmu istniejące w naszym aparacie państwowym;

E) Wciąż jeszcze zły stan zdrowotny ludności kraju.

Wszystkie te trudności można i trzeba przezwyciężyć przez dalszą wytężoną pracę nad rozbudową gospodarki narodowej, przede wszystkim zaś w walce z warstwami wyzyskującymi i istniejącym jeszcze ich wpływem na masy pracujące. Socjalizm w Polsce zbudują masy ludowe z klasą robotniczą na czele, łamiąc opór tych, którzy usiłują przeciwstawić się jego rozwojowi.

*Socjalizm w Polsce zbudują masy ludowe z klasą robotniczą na czele.*

Partia walczyć będzie:

1) O stałe wzmacnianie władzy ludowej, o umacnianie pozycji klasy robotniczej, o wzrost bezpośredniego udziału mas ludowych w rządzeniu państwem, o wzmożenie walki z biurokratyzmem, o demokratyzację wszystkich ogniw aparatu państwowego;

2) O dalszą poprawę bytu najszerszych mas ludowych poprzez wzrost realnych zarobków, poprzez poprawę warunków mieszkaniowych i ulepszenie wszelkiego rodzaju świadczeń społecznych;

3) O rozwój ruchu współzawodnictwa pracy jako zasadniczej socjalistycznej metody podnoszenia wydajności pracy;

4) O wytępienie wszelkich form nacjonalizmu, który prowadzi do zwyrodnienia ruchu robotniczego i w konsekwencji godzi w żywotne interesy narodu.

5) W walce o zbudowanie podwalin socjalizmu w Polsce niezbędne jest dalsze umocnienie i rozwinięcie w nowych warunkach sojuszu robotniczo-chłopskiego.

*Oryginał w zbiorach AAN*





▲ **Łask, 1945 r. Przedstawiciele władzy wręczają ludności akty nadania ziemi. Następnym etapem będzie elektryfikacja i mechanizacja wsi: „Nie można podnieść poziomu dobrobytu i kultury, nie można wprowadzić wyższych form gospodarki rolnej, póki chłop posiada tylko konia i kosę". Chodziło o przygotowanie gruntu dla kolektywizacji na modłę radziecką...**
*(CAF)*

◀ **Grudzień 1948 r. Delegacja górników na Kongresie Zjednoczeniowym. A po nich nadejdą hutnicy i szwaczki...**
*(ADM)*



**Wprowadzanie nowej ideologii na polskiej wsi nie należało do zadań łatwych. „Kształtowanie socjalistycznej świadomości" obce było wiejskiej codzienności. Oto sprawozdanie Trofima Maryszczuka z wyjazdu na wieś w dniach 24-27 września 1948 r.**

Przybyliśmy z tow. Pańtakiem do gminy Małogoszcz o godz. 11. Peperowcy prawie wszyscy byli w kościele. O zebraniu koła o tej porze nie mogło być mowy - jedynie po kościele. Na moje pytanie, czy nie ma tu takiego peperowca, który do kościoła nie chodzi, odpowiedziano, że wszyscy i zawsze peperowcy ich chodzą do kościoła: „czego ojciec nauczył, tego i my przestrzegamy". [...]

Koło PPR liczy 40 członków, w tym 6 kobiet. Na zebraniu było obecnych 25 towarzyszy, w tym 6 kobiet. Z powiatu obsługiwał PPR tow. Brawurski. Referat swój miał dobrze opracowany i wygłosił go nieźle. Słuchali go jednak z małym zainteresowaniem. Nie mogłem domyślić się przyczyny obojętności słuchaczy. W dyskusji nie chcieli zabierać głosu. Prelegent zachęcał do omawiania poruszanych w referacie zagadnień spółdzielni produkcyjnych. Zerwał się z miejsca tow. Wstawski i z oburzeniem powiedział: „o czym będziemy mówić! Trzy lata gadamy, a co z tego?



Dzień i noc pracujemy, a końca z końcem nie możemy związać!" Potem jeszcze paru mówców mówili jeden przez drugiego o tem, że skóry dostać nie można i innych trudnościach szewców. Skarżyli się na zawalenie rynku tanimi butami czeskimi, na spekulantów skórą. Mówili dużo, ale to nie miałom żadnego związku z referatem, ani z bolączkami wiejskimi. Górę wzięli szewcy-chałupnicy - mówili po dwóch, nieraz nie prosząc o głos.

Niezadowolenie i oburzenie rosło. W tym na ulicy wybuchła bójka kogo. Tam z pijanym rowerzystą. To zebranych tak zainteresowało, że wszyscy wichrem opuścili salę narad. Przy stole został przewodniczący i referent. [...]

O poziomie okolicy chyba coś może świadczyć następujący dialog:

- Czy do was dochodzi „Głos Ludu"?

- Jak to? Czy słyszę, jak ludzie mówią?

- Jest taka gazeta, która nazywa się „Głos Ludu". Czy w waszym kole czy też w domu czytacie gazety?

- Gazety owszem dochodzą - czytamy czasem.

- A wy czy czytacie sami gazety?

- Nie, albo rzadko. Pomału czytam, ale dużo czasu idzie na czytanie - wolę słuchać. Sam zanim przeczytam drugie słowo, to pierwsze już zapomnę.

- Czyje to portrety wiszą na ścianie?

Rozmówca pośpiesznie podążył do portretów, podniósł się na palce i sylabizował: Bo-le-sław Bie-bie-bierut. Rola Ży-mierski. Cy-cyran. Nie mogę przeczytać, oświadczył. Ciemnowato i oczy moje już dobrze nie widzą. Ten towarzysz miał około 40-45 lat.

- Wy przeczytaliście Bolesław Bierut. Czy wy słyszeliście o Bierucie? - Któż to jest ten Bierut?

- Może słyszałem, ale nie wiem, nie pamiętam.

- Czy moglibyście coś powiedzieć, kto to Gomułka, Wiesław?

- Też nie, jakoś nie pamiętam.

- Według opinii wójta jest on jednym z lepszych peperowców i najlepszym sołtysem w gminie. “

*Oryginał w zbiorach AAN*

**▼ „Obliczając zbiory, mało i średniorolni chłopi mieli możność jeszcze raz przekonać się o wyższości gospodarki zespołowej nad indywidualną. Plony zebrane na polach PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych są bogatsze niż na polach gospodarzy indywidualnych i wynoszą przeciętnie 25-30 kwintali żyta i około 40 kwintali pszenicy z 1 ha. Świadczy to o ogromnej przewadze gospodarki zespołowej nad indywidualną" - takie sprawozdania miały zachęcać do kolektywizacji.**

*(zbiory prywatne)*





# Ahmed Sukarno (1901-1970)

Pochodził z niezamożnej rodziny szlacheckiej. Urodził się 6 czerwca 1901 roku w Surabaja. Był synem nauczyciela, którego partiotyczne poglądy ukształtują jego charakter i zaciążą na całej późniejszej działalności. Już w okresie studenckim, w Bandungu, zwiąże się z bojownikami o niepodległość Indonezji. W 1927 roku położy podwaliny pod *Persikatan Nasional Indonesia* (Indonezyjską Partię Narodową), której działalność skierowana będzie przede wszystkim przeciwko holenderskiemu kolonializmowi.

Oratorski talent Sukarno wyniesie go do grona przywódców partii, a jego wypowiedzi oskarżające Holendrów o zubażanie ludu Indonezji przyczynią się do jego aresztowania w 1929 roku i do skazania na cztery lata więzienia. Zwolniony na fali amnestii w 1931 roku powraca do działalności politycznej, koncentrując się tym razem na hasłach wolnościowych. Słowo *merdeka* - wolność pojawia się wówczas jako główny element walki o niepodległość Indonezji.

Kolejny wyrok, tym razem za publikację książki o charakterze ultranacjonalistycznym, skazuje go na zesłanie na Sumatrę, gdzie przez dziewięć lat (1933-1942) będzie pracował nad wykształceniem w sobie niezbędnej kultury politycznej.



◄ Ahmed Sukarno - już jako prezydent wyzwolonej spod panowania holenderskiego Indonezji - w 1949 r., wraz z żoną i dwojgiem dzieci.

*(zbiory prywatne)*

## Wobec Japonii

Kiedy w 1941 roku Japonia rozpoczyna wojnę o opanowanie wysp Pacyfiku, dla Sukarno rozpoczyna się okres ożywionej pracy. Uwolniony z więzienia, utrzymuje kontakty tak z siłami okupacyjnymi (mianowany zostaje przewodniczącym Rady Nadzorczej Jawy), jak i z partyzantką indonezyjską. Wszystkimi środkami przygotowuje doprowadzenie do uwolnienia Indonezji spod jakiegokolwiek obcego panowania.

Klęska Japonii i osłabienie Holandii stają się do tego wymarzoną okazją, toteż 17 sierpnia 1945 roku, w dwa dni po kapitulacji Japonii, Sukarno ogłasza niepodległość Indonezji i staje na czele państwa.

## Szef państwa

Ogłosi wówczas swój program polityczny, zwany *Panjatsila*, opierający się na pięciu zasadach: nacjonaliźmie, internacjonaliźmie, demokracji, dobrobycie i wierze. Będzie się starał połączyć w nim islam i hinduizm, socjalizm i demokrację.

Ów wysiłek połączenia demokratycznych zasad Zachodu z wymaganiami ducha narodowego przysporzy mu wielu zwolenników, dla których stanie się symbolem postępu i przedstawicielem tego, co najcenniejsze dla narodu. Jego osobowość i polityka zmierzająca ku scaleniu społeczeństwa za pomocą języka i jednolitego systemu kształcenia przyczynią się do jego sukcesu politycznego i do uznania jego osoby za charyzmatycznego przywódcę narodu, usiłującego pogodzić władzę znajdującą się w rękach wojskowych i cywilów o niejednokrotnie konserwatywnych poglądach z potrzebami społeczeństwa dopiero zaczynającego organizować swą wewnętrzną strukturę.

*Jego osobowość i polityka zmierzająca ku scaleniu społeczeństwa za pomocą języka i jednolitego systemu kształcenia przyczynią się do jego sukcesu politycznego.*

Wprawdzie Sukarno nie uniknie kolejnego aresztowania w 1948 roku, lecz jego pozycja jest już na tyle silna, że w rok później - w 1949 roku - obejmie stanowisko prezydenta Indonezji.



## Lider Trzeciego Świata

Pozostanie nim przez 18 lat, a świat uznawać go będzie za jednego z liderów azjatyckich. Wprowadzanym przez niego przemianom społecznym nie uda się zapobiec konfliktom, jakie wybuchną w Indonezji na tle ekonomicznym w latach pięćdziesiątych. Zmusi to Sukarno do zaostrzenia swej linii politycznej i do wprowadzenia systemu „demokracji sterowanej", która skłaniać będzie się ku jedynowładztwu. Nawiązane w 1959 roku kontakty z Chinami i z Komunistyczną Partią Indonezji zaowocują stopniowym wprowadzaniem w Indonezji kultu jednostki, aż do nadania Sukarno tytułu „Wielkiego Wodza Rewolucji Indonezyjskiej". Ostatnie lata jego panowania, znaczone narastającymi konfliktami z państwami ościennymi oraz nieudaną próbą przejęcia władzy przez partię komunistyczną, podkopią jego pozycję. Zamach stanu przeprowadzony przez armię indonezyjską 30 października 1965 roku wybije podzwonne dla rządów Sukarno. 12 marca 1967 roku zostanie on definitywnie odsunięty od władzy, którą przejmie przywódca armii indonezyjskiej, Suharto. Aż do śmierci 21 czerwca 1970 roku w Dżakarcie Sukarno przebywać będzie w areszcie domowym.

# Rolnictwo przedsiębiorstwem państwowym

**Mimo reformy rolnej i innych gestów pod adresem wsi, rolnik polski zachowywał dystans do nowej władzy. Inteligencja, ale przede wszystkim wieś w swojej masie, były ostoją opozycji. Chłop obawiał się o losy z takim trudem zdobytej i utrzymywanej własności. Bał się kolektywizacji, kołchozów, utraty ojcowizny...**

Po ucieczce z kraju Mikołajczyka, Korbońskiego i innych prominentnych działaczy PSL, po aresztowaniach oraz wściekłej nagonce politycznej i propagandowej, znaczenie partii osłabło. Skończyła się jawnie opozycyjna działalność. Ruch ludowy uległ ujednoliceniu. Przywódcy obu działających w Polsce partii chłopskich: Stronnictwa Ludowego i Polskiego Stronnictwa Ludowego uznawali szczególną rolę Polskiej Partii Robotniczej, jej przywództwo polityczne.

Obie partie dopuszczone były do udziału w pracach sejmu i rządu. Reprezentowały tam środowiskowe interesy wsi, przestały jednak współdecydować o kierunkach rozwoju państwa. A nawet więcej, to PPR mając ogromny wpływ na SL zaczęła planować rewolucyjne zmiany na wsi na wzór radziecki.

*Póki u władzy był Władysław Gomułka, istniała duża szansa, że własność chłopska będzie uszanowana i zmiany przebiegać będą łagodniej niż w innych krajach bloku wschodniego.*

Póki u władzy był Władysław Gomułka, istniała duża szansa, że własność chłopska będzie uszanowana i zmiany przebiegać będą łagodniej niż w innych krajach bloku wschodniego. Dlatego niewielki skutek odniósł list prezesa Naczelnego Komitetu SL Kowalskiego, napisany wiosną 1948 r., w którym Kowalski proponował Gomułce przystąpienie do organizowania w kraju kołchozów. Gomułka wiedział, że na to jest jeszcze za wcześnie, ale sprawa zaczęła już kiełkować w umysłach działaczy PPR.

W końcu czerwca 1948 r. w Rumunii odbyło się posiedzenie Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych (Kominformu). Polskich komunistów reprezentowali Berman i Zawadzki. Podstawową wytyczną, którą przywieźli, było wezwanie krajów socjalistycznych do szybkiego przeprowadzenia kolektywizacji rolnictwa.

Gomułka był przeciwny takim wnioskom, wiedział, że także społe-

▲ **Polska wieś - świadoma doświadczeń radzieckich - panicznie obawiała się kolektywizacji rolnictwa. Na szczęście przymusowe tworzenie spółdzielni rolniczych pochłonie w Polsce mniej ofiar niż w ZSRR.**
*(zbiory prywatne)*

▼ **16 września 1945 r. Parcelacja ziemi w woj. bydgoskim. W kilka lat później niewielu będzie kandydatów na dobrowolne oddanie ziemi spółdzielniom.**
*(AAN)*





▶ **Pracować nawet w warunkach prymitywnych - lecz na własnej ziemi - liczyło się bardziej niż nowoczesne maszyny PGR-u.**

*(zbiory prywatne)*

▼ **Łódź, plac Wolności. Składanie wieńców na grobach żołnierzy polskich i radzieckich po zakończeniu rozdziału aktów nadania ziemi w woj. łódzkim. Niedługo już jednak z Kremla nadejdą wytyczne „o przyspieszeniu kolektywizacji".**

*(AAN)*

czeństwo polskie będzie przeciwne. Ale jego zdanie już się nie liczyło w partii. Za przyzwoleniem Kremla władzę przejęła frakcja stalinowska.

Pod nieobecność Gomułki, w dniach od 6 do 7 lipca 1948 r. odbyło się plenum Komitetu Centralnego PPR. Przewodniczyli mu Zambrowski i Zawadzki. Referat o sprawach gospodarczych wygłosił Minc. Główną tezą jego wystąpienia było ogłoszenie końca polityki trójsektorowości w gospodarce. Odtąd dominować miała gospodarka państwowa. Natomiast rolnictwo czekała przebudowa w duchu kolektywizacji wsi. O ile wieś by nie zrozumiała dobra, jakie to niosło za sobą, kolektywizacja miała być przymusowa.

Dyskutanci poparli tezy referatów. Nowy kierunek został wytyczony. 15 sierpnia Bierut udał się do Moskwy i uzyskał akceptację Stalina. A sam zastąpił Gomułkę na stanowisku sekretarza generalnego PPR.



### Dobrowolnie, bądź pod przymusem

„Jeszcze nie przebrzmiały na łamach tej gazety głoszone zapewnienia o nienaruszalności polskiego modelu - odnotowała w swoim dzienniku Maria Dąbrowska - o trzech sektorach i nieistnieniu zamiarów komunizowania Polski. Gdyby pół roku temu ktoś napisał to wszystko [...] nazwano by to oszczerstwami reakcji podkopującymi zaufanie do ustroju na polskim modelu demokracji".

15 grudnia 1948 r. w auli Politechniki Warszawskiej zebrali się delegaci PPR i PPS, upoważnieni do zjednoczenia obu partii. Powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Problemy wewnątrzorganizacyjne komuniści mieli już za sobą. Przystąpili do ostatecznej sowietyzacji kraju.

### Plan Sześcioletni

Istotnym wydarzeniem zjazdu było pięciogodzinne wystąpienie Minca, w którym zarysował koncepcję tzw. Sześcioletniego Planu Budowy Podstaw Socjalizmu w Polsce. Zgodnie z zaleceniami Kominformu Polska miała zostać objęta centralnym planowaniem oraz miała wstąpić na drogę przyspieszonej industrializacji i kolektywizacji.

Mówca - jak to odnotowano w sprawozdaniach - promieniował entuzjazmem, który udzielił się delegatom. Zapowiedział szybkie uprzemysłowienie kraju, wzrost liczby klasy robotniczej, podniesienie stopy życiowej, likwidację przeżytków, wszechstronny rozwój człowieka. Nikt nie zastanawiał się, jakie będą koszty reformy, skąd wziąć ludzi i pieniądze.

Na taki rozwój przeobrażeń ustrojowo-gospodarczych nalegała Moskwa. Przełom lat 1948 i 1949 rozpoczął okres, kiedy narastająca zimna wojna bliska była przeobrażeniu w prawdziwą konfrontację zbrojną między Wschodem i Zachodem. Cała gospodarka ZSRR przestawiona była na produkcję militarną. To samo czekać miało sojuszników i wasali.

W Polsce centralne planowanie przewidywało wzrost o 68% produkcji zwierzęcej i o 39% produkcji roślinnej. Zmiany szybko dotarły na wieś. Ważnym elementem nowej polityki rolnej była walka z tzw. kułakiem. Pod tym pejoratywnym określeniem krył się każdy chłop, którego władza uznała za przeciwnika.

PPR uznała indywidualnego rolnika za ostatniego wroga klasowego. „Wypieranie kułaka" ze wsi polegało na dotkliwym obciążeniu podatkami gospodarstw indywidualnych. Dowolność naliczania podatków





i kar była przy tym znaczna. Można powiedzieć, że po części „kułacy" (a w praktyce cała wieś) ponosiła ciężar uprzemysłowienia kraju.

#### Pierwsze PGR

1 stycznia 1949 r. utworzone zostały Państwowe Gospodarstwa Rolne. Był to efekt modnych wówczas ruchów zjednoczeniowych, które w podtekście trzeba rozumieć jako centralizację produkcji. Miały one z założenia być wzorcowymi, socjalistycznymi przedsiębiorstwami produkcji rolnej.

PGR powstały z połączenia Państwowych Nieruchomości Ziemskich, Państwowych Zakładów Hodowli Koni i Państwowych Zakładów Hodowli Roślin. Rok później PGR dysponowały już około 10% całego areału upraw w kraju.



**▶ Oficjalnie głoszono: „Chłopi mało i średniorolni, zachęceni przykładami, masowo zakładają spółdzielnie produkcyjne".**

*(zbiory prywatne)*

**▼ „W walce o przebudowę rolnictwa potrzebna jest nam armia nowych ludzi, którzy przebudują wieś".**

*(zbiory prywatne)*

**▼ Symbol postępu, dobrobytu i dobrodziejstw uspołecznionego rolnictwa...**

*(zbiory prywatne)*

Pojawiły się także naciski, zmierzające do nakłonienia indywidualnych rolników do zakładania spółdzielni produkcyjnych. Tam łatwiej było wprowadzać socjalistyczne nowinki metod pracy.

Przyspieszona industrializacja wymagała olbrzymich środków i ludzi do pracy. Zniknęło bezrobocie. Pomoc państwa spowodowała odpływ ludności ze wsi do miast. Powstawały nowe centra wielkoprzemysłowe, wchłaniające niemal każdą ilość rąk do pracy. Zwłaszcza, że warunki życia pozostawały trudne, a - mimo apeli i współzawodnictwa - wydajność pracy niska.

Inwestycje przemysłowe i pozostałego sektora państwowego wydrenowały olbrzymie środki, które mogły teoretycznie zwracać się po wielu latach. W praktyce uruchamiano przestarzałe już w czasie budowy linie technologiczne, oparte na licencji ZSRR. Ale produkcja dotyczyła przede wszystkim sfery militarnej, nie trafiała więc bezpośrednio na rynek i nie przynosiła szybkiego zysku. Koncentracja środków finansowych jedynie w sektorze państwowym i spółdzielczym spowodowała zapaść w rolnictwie indywidualnym. Wieś polska została niedoinwestowana, przez to mniej wydajna, zacofana. Brakowało materiałów budowlanych, nawozów sztucznych i maszyn. Rolnicy zresztą nie mieli pieniędzy na ich kupno.

Ale dostawy żywności musiały trafiać na czas. Powiatom narzucano odgórnie limity produkcji. Dlatego tam, gdzie przymus ekonomiczny nie dawał spodziewanych efektów, odwołano się do przymusu fizycznego. Opornych rolników, zalegających z przymusową dostawą produktów rolnych, stawiano przed kolegiami lub organami Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Te - z reguły bez przeprowadzania dowodu procesowego - skazywały rolników na kilka miesięcy obozu pracy przymusowej.

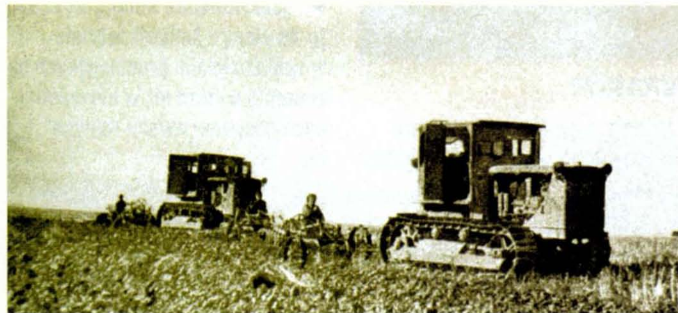
*Wieś polska została niedoinwestowana, przez to mniej wydajna, zacofana. Brakowało materiałów budowlanych, nawozów sztucznych i maszyn.*

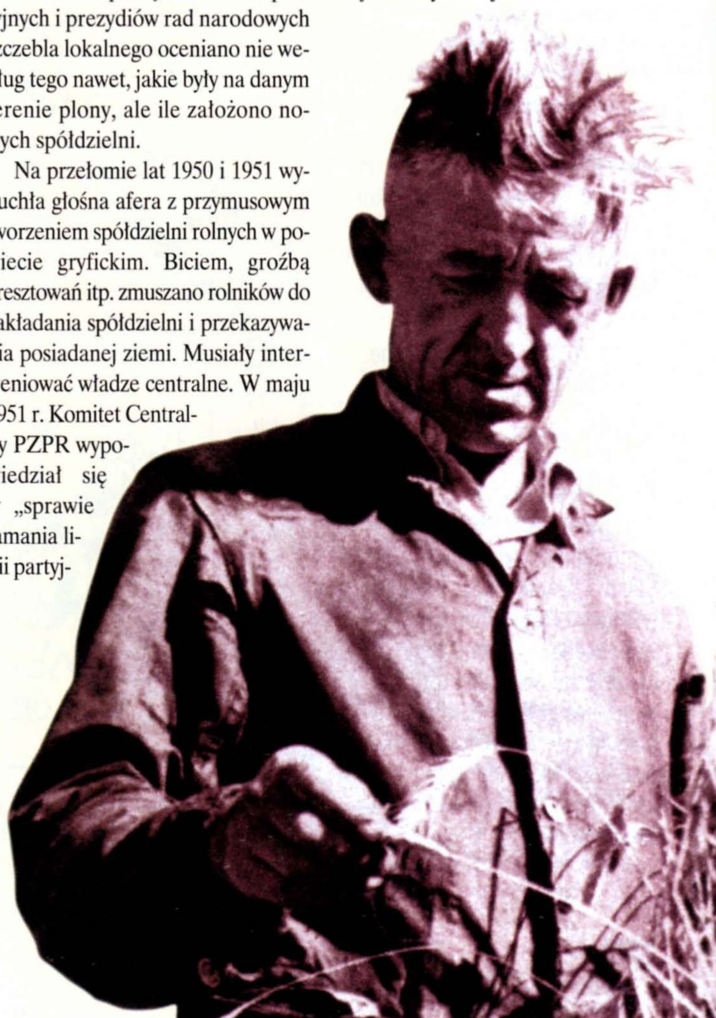
#### Wobec opornych

PZPR mobilizowała siły. Bardzo często pracę komitetów partyjnych i prezydiów rad narodowych szczebla lokalnego oceniano nie według tego nawet, jakie były na danym terenie plony, ale ile założono nowych spółdzielni.

Na przełomie lat 1950 i 1951 wybuchła głośna afera z przymusowym tworzeniem spółdzielni rolnych w powiecie gryfickim. Biciem, groźbą aresztowań itp. zmuszano rolników do zakładania spółdzielni i przekazywania posiadanej ziemi. Musiały interweniować władze centralne. W maju 1951 r. Komitet Centralny PZPR wypowiedział się w „sprawie łamania linii partyjnej w organizacji gryfickiej w województwie szczecińskim". Podjęta uchwała potępiła naruszenie „zasady dobrowolności przy zakładaniu spółdzielni, gwałcenie praworządności, bezprawne rewizje itp." Był to pierwszy wypadek, kiedy rozwiązano Komitet Powiatowy PZPR, a I sekretarza Komitetu oraz współdziałających z nim: szefa Państwowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego czyli bezpieki i prokuratora powiatowego oddano pod sąd.

Prawda była znana. Chłopi nie chcieli oddać ziemi i przystąpić do spółdzielni. Wieś nie chciała „kołchozów". A władze terenowe musiały za wszelką cenę wykazać się przed centralą efektami w postaci socjalistycznej kolektywizacji.





## W telegraficznym skrócie

### KRAKÓW

Jedną z największych drukarń kolejowych była drukarnia w Krakowie, którą Niemcy, wycofując się, zupełnie zdemolowali. Obecnie zrekonstruowane zakłady, w których pracuje 270 ludzi personelu produkują około 10 milionów biletów kolejowych, a niebawem zaopatrywać będą w bilety wszystkie dyrekcje po zmontowaniu maszyn przygotowanych w warsztatach tarnowskich. Jako osobliwość poniemiecką można w tej drukarni oglądać plik biletów kartonowych wykonanych przez Niemców już w 1942 r. z przeznaczeniem dla południowoafrykańskich kolei - w przewidywaniu podbicia Unii Południowej Afryki.

*„Gazeta Ludowa", 15 I 1947 r.*

### BATAWIA

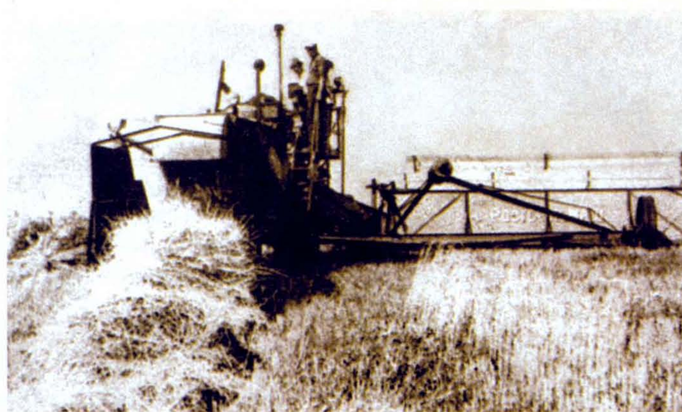
Indonezyjska agencja Antara donosi, że wojska holenderskie zajęły Malang we wschodniej części jawy. Wojska republikańskie odbiły natomiast położone o 20 km od Malangu miasto Lawang. Według ostatnich wiadomości z frontu Holendrzy zdobyli port Cheribon, który jest ośrodkiem produkcji kawy i cukru na północnym wybrzeżu Jawy, konfiskując po drodze 30 000 ton kauczuku. Głównodowodzący sił holenderskich gen. Spoor stwierdził, że zasadnicze działania wojskowe zostały już zakończone, pozostaje jedynie oczyszczenie terenu.

*„Zycie Radomskie", 26 VII 1947 r.*

### WARSZAWA

Fryderyk Engels - „Rozwój socjalizmu od utopii do nauki". Józef Stalin - „O materializmie dialektycznym i historycznym". Dwa wznowione wydawnictwa, które ukazały się nakładem „Książki" w ramach „Biblioteki Klasyków Marksizmu", powinny zainteresować wszystkich działaczy socjalistycznych, szczególnie zaś nasz aktyw omturowy.

*„Młodzi Idą", 23 II 1947 r.*



**▶ „Już pierwsze omłoty wykazują, że plony z hektara zebrane w spółdzielniach produkcyjnych są znacznie wyższe niż w indywidualnych gospodarstwach rolnych".**

*(zbiory prywatne)*

Taka sytuacja musiała rodzić problemy i ostre konflikty.

### Braki i represje

Trzeba dodać, że Państwowe Gospodarstwa Rolne i spółdzielnie produkcyjne tworzone w takiej atmosferze pracowały źle i mało wydajnie. Ulegali przeważnie najsłabsi rolnicy. Brakowało wszystkiego: doświadczonej kadry, maszyn, nawozów, dobrych i wydajnych odmian zbóż i sadzeniaków, warzyw, drzew i krzewów owocowych. Na nowym miejscu pracy nagminna była kradzież, bumelanctwo, alkoholizm. Nie był to wzór do naśladowania. Nastąpił głęboki spadek wydajności rolnictwa. W 1951 r. braki żywności stały się na tyle widoczne, że władze partyjne i państwowe zdecydowały się na ponowne wprowadzenie obowiązkowych dostaw zboża, mięsa i mleka z każdego gospodarstwa. Ponownie odwołano się do aparatu represji. Rolnicy nie mieli nadwyżek, nie byli w stanie sprostać nałożonym obowiązkom. Wtedy wkraczała bezpieka i milicja. Przeprowadzano rewizje i konfiskaty. Zabierano wszystko, co jeszcze gospodarstwo posiadało.

***Rolnicy nie mieli nadwyżek, nie byli w stanie sprostać nałożonym obowiązkom.***

### Machina obłudy

Uruchomiono też potężną machinę propagandową. Władza uznawała, że rolnicy indywidualni kłamią i wszystko ukrywają. Dlatego na wieś ruszyły specjalne brygady agitacyjne PZPR a przede wszystkim ZMP. Pożywki i energii do takiego działania przynosiła lektura wydawanych w masowym nakładzie książek o kolektywizacji w Związku Radzieckim. Tak jak i tam przestano liczyć się z ofiarami. To jeszcze bardziej pogłębiło kryzys.

## HUMOR I SATYRA




**▲ „Pracą przekreślamy plany podżegaczy wojennych" - rysunek polskiego karykaturzysty Z. Kiulina.**

*(zbiory prywatne)*

### NA ŻOŁNIERSKIEJ ZABAWIE

- No a ty, Stasiu, czego nie tańczysz?

- A bo mi dwie rzeczy przeszkadzają.

- Jakie?

- Moje dwie nogi.

*„Żołnierz Polski", X 1946 r.*

### W CIEMNYM ZAUŁKU

Na Bogackiego napada napada dwóch ciemnych drabów w ciemnym rogu ciemnej ulicy. Obrabowują go dokładnie, a kiedy już skończyli swój gorliwy trud, jeden z nich pyta:

- Panie szanowniak, nie masz pan między drobnymi gdzie pięciogroszówki?

- Przecież wszystkoście już zabrali - odpowiada Bogacki przygnębionym głosem - Pocóż wam jeszcze moja pięciogroszówka?

- Chcemy ją rzucić do góry - orzeł czy reszka - bo nie wiemy, kto ma wziąć pański portfel, a kto zegarek...

*„Żołnierz Polski", X 1946 r.*

# KAPITAN PIECHOTY WOJSKA POLSKIEGO

1949




*Zbiory: Jan Rutkiewicz / fotografia: Lech Alexandrowicz / Jan Rutkiewicz*



**Do 1950 roku krój munduru wojskowego - tak oficerskiego, jak i żołnierskiego - był niemal identyczny z przedwojennym. Stopniowo jednak zaczęto wprowadzać doń pewne zmiany: okrągłe czapki, czerwone patki i otoki, inne barwy rodzajów broni itp. Niemniej jednak mundur ludowego WP oprze się sowietyzacji, jaka stanie się udziałem innych armii „satelickich": na mundurze o tradycyjnym kroju nie pojawią się pagony w stylu radzieckim, orzeł na czapce - choć bez korony - nie ustąpi miejsca czerwonej gwieździe. I przez cały ten ciężki okres przetrwa, choć w wersji polowej, polska rogatywka.** • 1. Czapka garnizonowa oficera wojsk lądowych wz. 1949. • 2. Kurtka oficerska wz. 1936 z patkami wz. 1949 - tu: w barwach piechoty. • 3. Bryczesy o uproszczonym kroju • 4. Buty oficerskie typu przedwojennego, nieregulaminowe • 5. Pas oficerski wz. 1949, z kaburą na pistolet TT • 6. Mapnik oficerski • 7. Odznaczenia: Krzyż Walecznych (wersja z 1944 r.), medal „Zasłużonym na polu chwały", srebrny (ust. 1944), medal „Za Warszawę 1939-1945" (ust. 1945), medal „Za Odrę-Nysę-Bałtyk" (ust. 1945), „Medal Zwycięstwa i Wolności 1945 r." (ust. 1945), Odznaka Grunwaldzka (ust. 1945) - nadawana uczestnikom walki zbrojnej z okupantem hitlerowskim. Na prawej kieszeni - odznaka pamiątkowa 1 Warszawskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki